

POLICJANT ODNALAZŁ ZABŁAKANE NA ULICACH DZIECKO

Matka 8-latka straciła go z oczu w okolicy dworca kolejowego. Do poszukiwań zaangażowali się więc wszyscy będący w służbie brzescy policjanci. Dodatkowo pociągi, które wyjechały ze stacji w różnych kierunkach, sprawdzali konduktorzy oraz funkcjonariusze z Wrocławia i Opola. Po godzinie chłopczyka na jednej z ulic Brzegu wypatrzył miejscowy policjant. Całego i zdrowego odprowadził bezpiecznie do mamy.

19 maja dyżurny brzeskiej policji został powiadomiony o zaginięciu 8-letniego chłopczyka. Matka dziecka straciła go z oczu w okolicy dworca kolejowego. Po otrzymaniu tego zgłoszenia, wszyscy będący w służbie brzescy policjanci rozpoczęli poszukiwania.

Mundurowi musieli upewnić się, czy chłopczyk nie wsiadł do któregoś z odjeżdżających pociągów. Do poszukiwań zaangażowali się więc policjanci z Wrocławia i Opola, funkcjonariusze Służby Ochrony Kolei oraz konduktorzy. Sprawdzili oni wszystkie pociągi, które wyjechały z Brzegu. Jednocześnie miejscowi policjanci przeczyszczyli miasto.

Po godzinie funkcjonariusz brzeskiej dochodzeniówki wypatrzył 8-latka. Szedł on jednym z chodników miasta. Nic złego mu się nie stało, nie potrzebował pomocy medycznej. Policjant odprowadził chłopczyka do jego mamy.

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)